

**Sygn. akt I ACa 1354/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 14 lutego 2019 r.**

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Joanna Wiśniewska-Sadowska

SO del. Dagmara Olczak - Dąbrowska

Protokolant: stażysta Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) i (...)i (...) w W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Samorządowemu (...) i (...) W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego (...) W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt XXIV C 1387/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki ustawowe od kwoty**

**20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) za okres od dnia 2 czerwca 2005 r. do dnia 13 lutego 2011 r. oraz zasądza od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) zamiast odsetek ustawowych odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;**

**II. oddala obie apelacje w pozostałej części;**

**III. odstępuje od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanych;**

**IV. przyznaje adwokatowi K. W. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w instancji odwoławczej.**

Dagmara Olczak – Dąbrowska Beata Byszewska Joanna Wiśniewska-Sadowska

Sygn. akt I ACa 1354/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 grudnia 2013 r. sprecyzowanym pismem procesowym z dnia 30 października 2014 r. Stowarzyszenie (...) i (...) i (...) z siedzibą w W. reprezentowane przez zawodowego pełnomocnika wniosło o zasądzenie od pozwanych

Skarbu Państwa - Samorządowego (...) i (...) W. solidarnie kwoty 199.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 29.000 zł od dnia 22 maja 2004 r. do dnia zapłaty, od kwoty 20.000 zł od dnia 19 października 2004 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50.000 zł od dnia 6 sierpnia 2004 r. do dnia zapłaty. Na powyższą kwotę składało się żądanie zasądzenia kwoty 99.000 złotych tytułem 3 dotacji w kwotach 29.000 zł, 20.000 zł i 50.000 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł za „poniesione straty finansowe i wizerunkowe”.

Pozwane (...) W. wniosło o odrzucenie pozwu w zakresie żądania zasądzenia kwoty 99.000 złotych z tytułu 3 przyznanych powodowi dotacji z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, w pozostałym zakresie wносиło o oddalenie powództwa

Pozwany Skarb Państwa-Samorządowe (...) wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego Skarbu Państwa-Prokuratorii (...)

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2016 r. Sąd odrzucił pozew w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 79.000 złotych z ustawowymi odsetkami: od kwoty 29.000 zł od dnia 22 maja 2004 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50.000 zł od dnia 6 sierpnia 2004 r. do dnia zapłaty oraz odmówił odrzucenia pozwu w pozostałym zakresie.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 17 maja 2017 r. pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie zapłaty 20.000 zł tytułem niewypłaconej dotacji i 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, ostatecznie jednak pozostawił rozstrzygnięcie sprawy „do decyzji Sądu”.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, przy czym Skarb Państwa-Samorządowe (...) wniosło o oddalenie powództwa, podnosząc brak legitymacji biernej po swojej stronie.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) W. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) i (...) i (...) w W. kwotę 20 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2005 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w powstałym zakresie, obciążył pozwanego (...) W. kosztami procesu w 10 % , a powoda Stowarzyszenie (...) i (...) i (...) w W. kosztami procesu w 50 % (odstępując od obciążenia powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie ) i pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 19 maja 2004 r. pomiędzy (...) W. a powodem została zawarta umowa nr (...) o udzielenie dotacji ze środków (...) W. w kwocie 29.000 zł na realizację zadań w zakresie oświaty dzieci i młodzieży z przeznaczeniem na (...). Środki te zostały przelane na rachunek bankowy Stowarzyszenia.

Pismem z 17 grudnia 2004 r. Zastępca Dyrektora Biura (...) W. wezwał Stowarzyszenie do zwrotu przekazanych środków finansowych w związku z nierozliczeniem udzielonej dotacji, a następnie decyzją z dnia 9 marca 2005 r. Prezydent (...) W. zobowiązał powoda do zwrotu przedmiotowej dotacji. Decyzja organu I instancji z 9 marca 2005 r. jak i kolejne decyzje tego organu zostały uchylone przez organ II instancji i sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Kolejną decyzją z 28 czerwca 2011 r. nr (...) Prezydent (...) W. zobowiązał powodowe Stowarzyszenie do zwrotu dotacji w kwocie 29.000 zł udzielonej z budżetu (...) W. na podstawie umowy z 31 maja 2004 r. wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych.

Decyzją z 20 marca 2013 r. nr (...) Samorządowe (...) w W. utrzymało w mocy decyzję organu I instancji. Powód wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na wyżej wymienioną decyzję (...) w W.. Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt V SA/Wa 1314/13 WSA w Warszawie oddalił skargę Stowarzyszenia (...) i (...) i (...) z siedzibą w W.. Wyrokiem z dnia 19 maja 2016 r. sygn. akt II GSK 2744/14 Naczelny Sąd Administracyjny na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt V SA/Wa 1314/13, oddalił skargę kasacyjną.

Dnia 31 maja 2004 r. pomiędzy (...) W. a powodem została zawarta umowa nr (...) o udzielenie dotacji ze środków (...) W. w kwocie 50.000 zł na realizację zadań w zakresie oświaty dzieci i młodzieży z przeznaczeniem na „(...)”. Dotacja została przekazana w dniu 5 sierpnia 2004 r. Środki te zostały przelane na rachunek bankowy Stowarzyszenia.

Pismem z 17 grudnia 2004 r. Zastępca Dyrektora Biura (...) W. wezwał Stowarzyszenie do zwrotu przekazanych środków finansowych w związku z nierozliczeniem udzielonej dotacji, a następnie decyzją z dnia 9 marca 2005 r. Prezydent (...) W. zobowiązał powoda do zwrotu przedmiotowej dotacji. Decyzja organu I instancji z 9 marca 2005 r. jak i kolejne decyzje tego organu zostały uchylone przez organ II instancji i sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Kolejną decyzją z 28 czerwca 2011 r. nr (...) Prezydent (...) W. zobowiązał powodowe Stowarzyszenie do zwrotu dotacji w kwocie 50.000 zł udzielonej z budżetu (...) W. na podstawie umowy z 31 maja 2004 r. wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych.

Decyzją z 20 marca 2013 r. nr (...) Samorządowe (...) w W. utrzymało w mocy decyzję organu I instancji. Powód wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na ww. decyzję (...) w W.. Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt V SA/Wa 1294/13 WSA w Warszawie oddalił skargę Stowarzyszenia (...) i (...) i (...) z siedzibą w W.. Wyrokiem z dnia 19 maja 2016 r. sygn. akt II GSK 2730/14 Naczelny Sąd Administracyjny na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt V SA/Wa 1294/13, oddalił skargę kasacyjną.

W dniu 28 maja 2004 r. pomiędzy (...) W. a powodem została zawarta umowa nr (...) o udzielenie dotacji ze środków (...) W. w kwocie 20.000 zł zlecając powodowi realizację zadań w zakresie oświaty dzieci i młodzieży z przeznaczeniem na jednorazową akcję „(...)”. Środki w wysokości 20.000 zł miały zostać przekazane powodowi do dnia 18 października 2004 r. Powód był zobowiązany do złożenia końcowego rozliczenia wraz ze sprawozdaniem z wykonania zadania w terminie 10 listopada 2004 r. Do spraw nieuregulowanych w umowie miały mieć zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

Z uwagi na błędny numer rachunku bankowego powoda wskazany w umowie w dniu 4 listopada 2004 r. dotacja omyłkowo została przekazana na rachunek bankowy Samodzielnego (...). Pozwane (...) W. pismem z dnia 21 kwietnia 2005 r. zwróciło się do Samodzielnego (...) z prośbą o zwrot niezasadnie przelanej kwoty. Samodzielne (...) w dniu 25 maja 2005 r. dokonało zwrotu tej kwoty na rachunek (...) W.. Następnie pozwane (...) W. wstrzymało wypłatę powyższej kwoty 20.000 zł, do czasu zwrotu przez Stowarzyszenie dotacji wynikających z umów (...). Kwota tej dotacji nie została powodowi wypłacona.

Mimo braku wypłaty kwoty z tej dotacji decyzją z dnia 9 marca 2005 r. Prezydent (...) W. zobowiązał powoda do zwrotu przedmiotowej dotacji. Decyzja organu I instancji z 9 marca 2005 r. została uchylona przez organ II instancji i sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Następnie decyzją z dnia 20 listopada 2006 r. Prezydent (...) W. umorzył postępowanie w sprawie niezgodnego z przeznaczeniem wykorzystania dotacji udzielonej powodowi zgodnie z umową nr (...), z uwagi na to, że przedmiotowa dotacja nie została przekazana na rzecz powodowego stowarzyszenia. Organ I instancji decyzjami z dnia 31 lipca 2007 r. i 19 maja 2009 r. odmawiał wznowienia postępowania w sprawie dotacji z umowy (...). Decyzją (...) w W. z dnia 18 sierpnia 2009 r. utrzymano w mocy decyzję z dnia 19 maja 2009 r. Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2009 r. WSA w Warszawie odrzucił skargę powoda na ww. decyzję (...).

W wydanej - na podstawie art. 118 ust. 2 pkt 2 ustawy - uchwale Nr (...) Rady Miasta (...) z dnia 16 stycznia 2003 r. w sprawie trybu przyznawania, rozliczania oraz kontroli wykorzystania dotacji przyznawanych podmiotom nie zaliczonym do sektora finansów publicznych na wykonywanie zadań związanych z realizacją zadań (...) W. oraz dzielnic (...) W. na lata 2003 – 2004 postanowiono w § 9, że: „w przypadku stwierdzenia wykorzystania dotacji niezgodnie z celami i zasadami określonymi w umowie, nieprzedstawienia rozliczenia w terminie określonym w umowie lub niezwrócenia niewykorzystanej części dotacji lub podania nieprawidłowych lub niepełnych informacji

we wniosku o którym mowa w § 3, podmiot realizujący zadanie traci prawo do ubiegania się o dotację z budżetu Miasta przez kolejne trzy lata w uzasadnionych przypadkach Prezydent (...) W. wystąpi o zwrot dotacji włącznie z wystąpieniem na drogę sądową”. O obowiązku zwrotu dotacji rozstrzygano ostatecznie decyzjami administracyjnymi, czyli tak jak stanowił art. 93a ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych.

Sąd Okręgowy wskazał, że podlegają rozpoznaniu roszczenia o zapłatę kwoty 20.000 zł wynikającej z umowy dotacji nr (...) oraz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł.

Sąd Okręgowy ocenił, że ozwany Skarb Państwa – Samorządowe (...) nie posiada legitymacji biernej w tej sprawie, gdyż nie był stroną umowy nr (...) i w związku z tym nie ponosi w żadnym stopniu odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania umownego, ani za ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda wynikających z braku wypłaty tej dotacji. W tym zakresie powództwo oddalił.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę udzielenia dotacji jakie otrzymało powodowe stowarzyszenie stanowił art. 118 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.) obowiązująca w dacie zawarcia umowy, który określał zasady przyznawania i zwrotu dotacji. Powołana ustawa z dnia 26 listopada 1998 roku o finansach publicznych utraciła moc obowiązującą w dniu 1 stycznia 2006 roku i zastąpiona została ustawą z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych (Dz. U. 249, poz. 2104). Podstawę określenia kwoty przypadającej do zwrotu stanowi zatem art. 146 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych znajdującej w niniejszej sprawie zastosowanie. Zgodnie z ust. 1 powołanego artykułu w przypadku niedokonania zwrotu dotacji w terminie, o którym mowa w art. 144 ust. 1 i 2 oraz art. 145 ust. 1, organ lub inny dysponent części budżetowej, który udzielił dotacji, wydaje decyzję określającą kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki. Sąd Okręgowy przywołał także treść art. 145 ust. 1 ustawy, który wskazuje przesłanki i zasady zwrotu dotacji oraz wskazał, że w myśl art. 149 ust. 4 tej ustawy zwrotowi do budżetu państwa podlega ta część dotacji, która została wykorzystana niezgodnie z przeznaczeniem, nienależnie udzielona lub pobrana w nadmiernej wysokości. Zgodnie z art. 146 ust. 1 ustawy przypadku niedokonania zwrotu dotacji w terminie, o którym mowa w art. 144 ust. 1 i 2 oraz art. 145 ust. 1, organ lub inny dysponent części budżetowej, który udzielił dotacji, wydaje decyzję określającą kwotę przypadającą do zwrotu i termin, od którego nalicza się odsetki. Z kolei zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1241 ze zm.) dotacje udzielone przed dniem wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1, podlegają zwrotowi na podstawie dotychczasowych przepisów.

Sąd Okręgowy ocenił, że powyższe przepisy wskazują jednoznacznie, że to organ administracji publicznej, który udzielił dotacji, a zatem Prezydent (...) W., wydaje decyzję określającą kwotę dotacji przypadającą do zwrotu, w przypadku niedokonania zwrotu dotacji wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem lub pobranej nienależnie lub w nadmiernej wysokości. Skoro w przepisach ustawy z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych, obowiązującej w czasie wydania decyzji przez Prezydenta m.st W. i (...) w W., określono tryb zwrotu dotacji w szczególności ustalono, że organ wydaje w tym zakresie decyzję administracyjną, zaś od decyzji tej przysługuje odwołanie od organu wyższego stopnia, a następnie przysługuje droga sędowo-administracyjna, to nie zasadne jest dochodzenie dotacji w drodze sądowej. Jednakże w sytuacji, gdy pozwane (...) W. nie wypłaciło powodowi przedmiotowej dotacji i nie zapadła w tym zakresie ostateczna decyzja w przedmiocie zwrotu dotacji, powodowi przysługuje droga sądowa. Ustawa o finansach publicznych nie przewiduje trybu sędowo-administracyjnego w zakresie żądania wypłacenia dotacji ustalonej w umowie, w przypadku gdy organ udzielający dotacji wstrzymuje się z jej wypłatą.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że strony łączyła umowa cywilna na dofinansowanie określonego zadania, a na gruncie niniejszej sprawy sformułowane zostało przewidziane w procedurze cywilnej roszczenie o zapłatę mające charakter cywilnoprawny. Oceny tej nie zmienia fakt, że organ administracji publicznej, w tym wypadku Prezydent (...) W., zgodnie z ww. przepisami ustawy o finansach publicznych, uprawniony jest do wydania decyzji w przedmiocie zwrotu dotacji. Obecny stan faktyczny po wydaniu ostatecznych decyzji przez organy administracyjne pozostawił w mocy umowę nr (...) z dnia 28 maja 2004 r. o udzielenie dotacji ze środków (...) W. w kwocie 20.000 zł na realizację zadań

w zakresie oświaty dzieci i młodzieży z przeznaczeniem na jednorazową akcję „(...)”. Kwota wynikająca z tej umowy nie została powodowi wypłacona. Okolicznością bezsporną jest fakt przelania środków finansowych z tego tytułu na konto innego podmiotu wobec błędnie wskazanego w umowie rachunku. Postępowanie dotyczące zwrotu tej dotacji zostało z tego powodu prawomocnie umorzone.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zawarcie umowy nr (...) rodziło niewątpliwie po stronie powoda roszczenie o zapłatę przez pozwanego (...) W. kwoty 20.000 zł. Środki pieniężne miały być przekazane na rachunek bankowy powoda do dnia 18 października 2004 r. Okoliczność wskazania błędnego rachunku przez powoda w umowie pozostaje bez znaczenia dla oceny samej zasadności roszczenia o wypłatę dotacji, może mieć jedynie znaczenie w zakresie okresu żądania odsetek za opóźnienie. Nadto nie można uznać, że brak jest podstaw do wypłaty dotacji, z uwagi na to, że podlegałaby ona zwrotowi z uwagi na nieprawidłowe jej rozliczenie. Nie można bowiem mówić o nieprawidłowym rozliczeniu dotacji, w sytuacji, gdy nie została ona do tej pory przekazana. Z umowy nr (...) nie wynikało uprawnienie pozwanego (...) W. do wstrzymania dotacji, w przypadku braku zwrotu dotacji wynikających z innych umów. W dacie 28 września 2004 r. kiedy pozwany poinformował powoda o wstrzymaniu wypłaty dotacji nie istniały żadne ostateczne decyzje zobowiązujące powoda do zwrotu dotacji z umów nr (...). Wstrzymanie wypłaty dotacji w kwocie 20.000 zł nie miało zatem żadnych podstaw normatywnych. Jednocześnie strona pozwana nie przedstawiła żadnych miarodajnych dowodów na okoliczność nieprawidłowego rozliczenia się powoda ze zleconego zadania.

Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można przyjąć iż brak wypłaty dotacji uzasadniony był zapisami uchwały Nr (...) Rady Miasta (...) z dnia 16 stycznia 2003 r. w sprawie trybu przyznawania, rozliczania oraz kontroli wykorzystania dotacji przyznawanych podmiotom nie zaliczonym do sektora finansów publicznych na wykonywanie zadań związanych z realizacją zadań (...) W. oraz dzielnic (...) W. na lata 2003 – 2004, w której postanowiono iż w przypadku stwierdzenia wykorzystania dotacji niezgodnie z celami i zasadami określonymi w umowie, nieprzedstawienia rozliczenia w terminie określonym w umowie lub niezwrócenia niewykorzystanej części dotacji lub podania nieprawidłowych lub niepełnych informacji we wniosku o którym mowa w § 3, podmiot realizujący zadanie traci prawo do ubiegania się o dotację z budżetu miasta przez kolejne trzy lata. Sytuacja taka nie zachodziła w przedmiotowej sprawie. W momencie zawierania umowy z 28 maja 2004 r. nr (...) nie były jeszcze znane okoliczności i przyczyny nierozliczenia się powoda z pozostałych dwóch dotacji, do których zwrotu ostatecznie został on zobowiązany.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku iż zgodnie z obowiązującymi przepisami w pierwszej kolejności pozwanego (...) W. zobowiązane jest wywiązać się z ważnej zawartej z powodem umowy nr (...), a następnie wyciągać ewentualnie negatywne dla powoda skutki związane z brakiem prawidłowej realizacji umowy po jego stronie. Z tych też przyczyn uwzględnił powództwo wobec pozwanego (...) W. w zakresie żądania zasądzenia kwoty 20.000 zł.

Powód żądał odsetek ustawowych o dochodzonej kwoty od dnia 19 października 2004 r., tj. od dnia następnego po dniu, w którym dotacja miała zostać wypłacona, do dnia zapłaty. Co do zasady, odsetki byłby należne powodowi od dnia 19 października 2004 r., gdyż w tym dniu pozwanego (...) W. popadło w opóźnienie, jednakże należy mieć na względzie, szczególne okoliczności niniejszej sprawy, to, że w umowie wskazano błędnie numer rachunku bankowego. Za taki stan rzeczy zdaniem Sądu Okręgowego odpowiada powód, który podczas podpisywania umowy powinien w szczególności upewnić się czy numer rachunku bankowego wskazany w umowie jest prawidłowy. Prezes Stowarzyszenia parafował każdą stronę zawieranej umowy osobiście, nie ma zatem żadnych powodów aby negatywnymi konsekwencjami wskazania błędnego rachunku obciążać pozwanego. Zatem pozwany winien wypłacił powodowi kwotę dotacji niezwłocznie, tj. w terminie 7 dni od dnia 25 maja 2005 r. kiedy Samodzielne(...) dokonało zwrotu nienależnie przekazanej kwoty na rachunek (...) W.. Sąd Okręgowy zasądził odsetki od kwoty 20.000 zł od dnia 2 czerwca 2005 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ocenił, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez stronę pozwaną. Nie ulega wątpliwości, że roszczenie powoda ma charakter cywilnoprawny i jako takie podlega przedawnieniu na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Dlatego za nieprozumienie należy uznać wskazanie przez pełnomocnika pozwanego przepisu art. 70 § 1 ordynacji podatkowej jako podstawy przedawnienia roszczenia o

wypłatę dotacji. Wyżej wymieniona regulacja dotyczy bowiem zobowiązań podatkowych. Przedmiotowa dotacji nie jest zaś podatkiem.

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowa umowa stanowi umowę o świadczenie usług, należy rozważyć zastosowanie przepisu art. 751 k.c. zgodnie z którym z upływem lat dwóch przedawniają się: 1) roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom; 2) roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. W ocenie Sądu Okręgowego jednakże roszczenie powoda nie kwalifikuje się jako roszczenia wymienione w art. 751 k.c. w szczególności wskazać należy, że powoda nie można uznać za przedsiębiorcę. Strona pozwana również nie wykazała by roszczenie o wypłatę dotacji wynikało z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Zdaniem Sądu pierwszej instancji zgłoszone roszczenie podlega przedawnieniu na zasadach ogólnych, tj. według art. 118, zgodnie z którym termin przedawnienia wynosi 10 lat. W niniejszej sprawie pozew został wniesiony w grudniu 2013 r., tj. przed upływem 10 lat od dnia wymagalności roszczenia.

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy wskazał, że strona powodowa poza enigmatycznym określeniem, że dochodzi zadośćuczynienia za „poniesione straty finansowe i wizerunkowe” nie wskazała jakichkolwiek okoliczności faktycznych, z których wywodzi swoje roszczenie. Strona wskazała, że zadośćuczynienie wynika z „działania organów prawa publicznego, błędnej interpretacji przepisów oprawa proceduralnego i materialnego, braku rozpatrzenia odwołań strony i ustosunkowania się do ich treści oraz nieprawidłowo zgromadzonego materiału dowodnego.”

Sąd Okręgowy podkreślił, że powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wskazał z naruszeniem jakiego dobra osobistego wiąże swoje żądanie. W kodeksie cywilnym obok takich zdarzeń jak śmierć najbliższego członka rodziny, uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, przewidziano możliwość dochodzenia zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych. Wskazanie w pozwie na straty wizerunkowe może sugerować, że powód dochodzi zadośćuczynienia z tytułu naruszenia renomy (dobrego imienia – w przypadku osoby fizycznej). Z oczywistych względów stowarzyszeniu jako podmiotowi nie będącemu osobą fizyczną nie przysługuje co do zasady wizerunek jako obraz danej osoby. Dodatkowo wskazać należy iż „straty finansowe”, na które w uzasadnieniu żądania zadośćuczynienia powołuje się strona powodowa powinny być dochodzone w oparciu o inną podstawę prawną i w oparciu o inną podstawę faktyczną. Ten rodzaj żądania wskazuje bowiem na poniesienie szkody materialnej, a na takie okoliczności powód się w ogóle nie powoływał.

Zdaniem Sądu Okręgowego żadne dobra osobiste powoda nie zostały naruszone działaniami pozwanych. Zasadniczo prowadzenie postępowania administracyjnego, gromadzenie w jego toku materiału dowodnego i wydanie decyzji nie narusza dóbr osobistych uczestników tego postępowania, o ile nie zachodzą szczególne okoliczności sprawy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Negatywne rozstrzygnięcie w decyzji administracyjnej na rzecz powoda nie stanowi naruszenia jego dóbr osobistych, może co najwyżej stanowić w jego poczuciu subiektywnym krzywdę. Jednakże naruszanie dóbr osobistych musi mieć charakter obiektyw, tzn., musi w opinii rozsądnie myślących ludzi godzić w dobra chronione prawnie i indywidualnie związane z daną jednostką. Przede wszystkim wskazań należy, że w odniesieniu do działań Skarbu Państwa – Samorządowego (...) oraz (...) W. w zakresie umów (...) nie można stwierdzić, że były to działania bezprawne, w szczególności decyzje te były przedmiotem kontroli WSA i NSA, które nie podzieliły stanowiska powoda i oddaliły jego skargi. Powód, który powoływał się na nieprawidłowości w toku postępowania administracyjnego, w szczególności w zakresie gromadzenia materiału dowodowego, nie przedstawił żadnych miarodajnych dowodów na potwierdzenie tych zarzutów.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można również uznać, że brak wypłaty dotacji wynikającej z umowy (...) naruszał jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Jak już wyżej wskazano strony (...) W. i powoda ) łączyła w tym zakresie umowa cywilnoprawna, której wykonania powód dochodzi w niniejszym procesie. W wyjątkowych sytuacjach możliwe jest

uznanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania może stanowić jednocześnie delikt skutkujący naruszeniem dóbr osobistych. Jednakże Sąd Okręgowy nie dopatrywał się takich okoliczności w niniejszej sprawie. W tym przypadku krzywda ma charakter wyłącznie subiektywny. Należy wskazać, że brak wypłaty kwoty wynikającej z zobowiązania umownego za każdym razem wiąże się z niedogodnościami dla strony kontraktu, polegającymi na braku możliwości korzystania ze środków pieniężnych i realizacji określonych celów społeczno-gospodarczych. Jednakże nie stanowi to podstawy do domagania się zadośćuczynienia. Gdyby tak było ustawodawca uregulowałby instytucję zadośćuczynienia wynikającą z odpowiedzialności kontraktowej.

Z tych względów powództwo o zadośćuczynienie podległo oddaleniu w całości.

O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., tj. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Należało zatem obciążyć powoda kosztami postępowania w części dotyczącej roszczeń przeciwko (...) W. w 90%, a pozwanego (...) W. w 10% oraz powoda w 100% w zakresie kosztów postępowania co do żądania kierowanego do Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania przegrywającego w przeważającej części sprawę powoda kosztami procesu stosując art. 102 k.p.c., wskazując, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Brak jakichkolwiek ograniczeń wyliczonych choćby przykładowo wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1966 roku, I CR 372/65). Za nieobciążaniem powoda kosztami procesu przemawiała nie tylko sytuacja materialna (został on zwolniony od kosztów sądowych w całości), lecz także swoisty charakter sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82).

Pełnomocnik z urzędu nie wnosił o zwrot kosztów zastępstwa procesowego oraz nie złożył odpowiedniego oświadczenia w tym zakresie czy koszty takie zostały pokryte.

Apelacje od tego wyroku wnieśli powód oraz pozwane (...) W..

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, tj.:

- punkt 1 wyroku wyłącznie w części dotyczącej orzeczenia o początkowej dacie zasądzenia odsetek,
- punkt 2 wyroku oddalający powództwo w pozostałej części w zakresie oddalenia żądania o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych przez pozwanego (...) W. w wysokości 50.000 zł,
- punkt 3 wyroku w części obciążającej powoda kosztami procesu w wysokości 50%.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

-art. 233 KPC poprzez dokonanie przez sąd jednostronnej, dowolnej, niepopartej wskazaniem wiedzy i logiki oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegających na przyjęciu, że nie zostały naruszone dobra osobiste powoda;

- art. 102 KPC przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż nie zachodzą przesłanki do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu w całości, a w rezultacie obciążenie powoda kosztami procesu w 50%;

2. naruszenie prawa materialnego:

-art. 24 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 459 z późn. zm.: dalej jako KC) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w sytuacji gdy naruszone zostało dobre imię, renoma powoda;

-art. 448 KC przez jego błędne niezastosowanie polegające na nieprzyznaniu powodowi od pozwanego (...) W. zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę z powodu naruszenia dóbr osobistych powoda;

-art. 481 § 1 i 2 KC poprzez jego błędnie niezastosowanie polegające na niezasądzeniu od pozwanego (...) W. na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

-art. 359 § 1 i 2 KC poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek od dnia 2 czerwca 2005 r. do dnia zapłaty, a nie od dnia 19 października 2004 r. czyli od dnia następnego po dniu, w którym dotacja miała zostać wypłacona.

Zgłaszając powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części w jakiej został zaskarżony, tj.:

-zasądzenie od pozwanego (...) W. na rzecz powoda kwoty 20.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2004 r. do dnia 1 stycznia 2016 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

-zasądzenie od pozwanego (...) W. na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 50.000,00 zł z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda;

-odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu w całości.

-zasądzenie do pozwanego (...) W. na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za drugą instancję według norm przepisanych;

-w razie oddalenia apelacji powoda o odstąpienie od obciążania Powoda kosztami postępowania.

Nadto pełnomocnik powoda z urzędu wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte ani w całości ani w części.

Powód wniósł ponadto o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony Pana A. P. Stowarzyszenia (...) na okoliczności: umieszczenia błędnego numeru konta, podmiotu, do którego to konto należy, naruszenia dóbr osobistych powoda. Ostatecznie wniosek ten pozostawił do uznania sądu.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda wyjaśnił, że apelacja wobec pozwanego Skarbu Państwa dotyczy jedynie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Pozwane (...) W. zaskarżyło wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt 1) oraz rozstrzygającą o kosztach procesu (pkt 3).

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

-art. 750 w zw. z 751 k.c. oraz w zw. z art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenia z umowy stron nr (...)z dnia 28 maja 2004 r. podlegają dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia (według zasad ogólnych), mimo że strony zawarły umowę, do której stosuje się przepisy o zleceniu, a ponadto nieuwzględnienie, iż przewidziana w umowie dotacja została udzielona podmiotowi prowadzącemu w ramach swoich celów statutowych stale, choć nie w ramach działalności gospodarczej, różnorodne działania na rzecz osób niepełnosprawnych (m.in. rehabilitacja, sport i turystyka),



- art. 102 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zachodzi w tym przypadku „szczególnie uzasadniony wypadek” uzasadniający częściowe nieobciążanie kosztami procesu powoda jako strony przegrywającej sprawę w znacznym zakresie (90%), podczas gdy zła sytuacja finansowa Stowarzyszenia jest spowodowana głównie prowadzoną egzekucją administracyjną obowiązku zwrotu dwóch dotacji udzielonych w 2004 r. powodowi przez (...) W., które podlegają zwrotowi z powodu nieprawidłowego ich wykorzystania.

2. Naruszenie przepisów postępowania (art. 233 §1. k.p.c.), które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w wyniku czego Sąd przyjął, że powód, prowadzący od 1996 r. działalność na rzecz osób niepełnosprawnych nie jest podmiotem prowadzącym działalność w tym zakresie „stale” w rozumieniu art. 751 pkt 1 k.c.

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku sądu pierwszej instancji w zaskarżonym zakresie i wydanie wyroku oddalającego powództwo w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, a ponadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje były uzasadnione w niewielkiej części, obydwie w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniu odsetkowym, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w części.

W pierwszej kolejności odniesienia wymaga wniosek dowodowy zawarty w apelacji powoda. Wbrew wywodom apelacji wniosek o przesłuchanie Prezesa Stowarzyszenia w charakterze strony jest spóźniony, mógł być i powinien być zgłoszony w toku procesu przed Sądem Okręgowym, tym bardziej w sytuacji domagania się zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną rzekomym naruszeniem dóbr osobistych Stowarzyszenia.

Zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Ta strona, która twierdzi, że określona okoliczność miała miejsce obowiązana jest zatem zgłosić dowód lub dowody wykazujące jej istnienie. Natomiast w art. 217 § 1 k.p.c. został określony przez ustawodawcę termin przedstawienia faktów i dowodów. W świetle tego przepisu, strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę. Podczas całego postępowania strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie była ograniczona w możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Co więcej pełnomocnik powoda na ostatnim terminie rozprawy wskazał, że nie wnosi o uzupełnienie postępowania dowodowego, uznając, że w sprawie znajduje się kompletny materiał dowodowy, tym samym potwierdzając, że nie widzi potrzeby prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, w tym konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Dodatkowo w świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub, że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona pozwana powinna zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. Przepis ten został wprowadzony głównie w celu dyscyplinowania stron, przez skłonienie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już przed sądem pierwszej instancji. Jednocześnie tym sposobem ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania. Obostrzenia zawarte w cytowanym przepisie są wyrazem dążenia do koncentracji materiału procesowego. Dla strony zapobiegliwej i dbającej należyście o swoje procesowe interesy, obostrzenia te nie stanowią przeszkody w zrealizowaniu celu procesowego, w szczególności polegającego na ujawnieniu prawdy materialnej. Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie zachodziły żadne przeszkody by dowód zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym powołać już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Nie zostało wykazane w sposób przekonujący, że jego powołanie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, nie było możliwe, ani, że potrzeba powołania się nań wynikła później. Bezwzględnie strona nie może argumentować potrzeby powołania

nowych dowodów, treścią wyroku Sądu pierwszej instancji czy też oceną dowodów dokonaną przez ten Sąd, odmienną niż oczekiwała strona, o czym przekonała się dopiero z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Z tych przyczyn wniosek dowodowy o przesłuchanie Prezesa Stowarzyszenia jest obecnie spóźniony i jako taki nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie można też nie dostrzec, że na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powodowego Stowarzyszenia pozostawił ten wniosek do decyzji Sądu Apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego.

Następnie wskazać należy, że zgodnie z zasadą określoną w art. 378 § 1 k.p.c. sąd odwoławczy ma obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323).

Odniesienia wobec powyższego wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego w tym przypadku dotyczy to w istocie zarzutu powoda, który podniósł wadliwą ocenę dowodów, gdyż zarzut strony pozwanej związany jest raczej z oceną prawną niż ustaleniem stanu faktycznego.

Zarzut powoda, niezależnie od wadliwości jego sformułowania (należało bowiem wskazać który § art. 233 k.p.c. został zdaniem skarżącego powoda naruszony) jest niezasadny. Przypomnieć należy ugruntowane poglądy judykatury, że postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 06 lipca 2005 r. III CK 3/05, Lex nr 180925). Takich argumentów apelacja powoda nie zawiera. Podważenie oceny dowodów przez powoda koncentruje się na przedstawieniu własnego subiektywnego odczucia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych Stowarzyszenia. Skarżący powód nie wskazuje, które dowody i z naruszeniem jakich reguł zostały ocenione wadliwie. Jest to o tyle zrozumiałe, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego powód nie zaoferował dowodów na okoliczność naruszenia dóbr osobistych Stowarzyszenia, jak również nie doprecyzował podstawy faktycznej roszczenia, na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, który na podstawie twierdzeń pozwu przyjął, że powód domaga się zadośćuczynienia z powodu naruszenia renomy (dobrego imienia osoby prawnej). Nie można nie dostrzec, że nawet konkretyzacja naruszenia dóbr osobistych powodowego Stowarzyszenia w apelacji jest odmienna od tej, która była powoływana ostatecznie przed Sądem pierwszej instancji. Na rozprawie dnia 17 października 2016 r. (k-666, nagranie) pełnomocnik powoda wskazał, że powód domaga się zadośćuczynienia za błędnie wydane decyzje administracyjne, co przywołał Sąd pierwszej instancji. Powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, więc tym bardziej winien sprecyzować podstawę faktyczną roszczeń. Skoro powód podnosił, że jego dobra osobiste zostały naruszone przez wydanie decyzji administracyjnych w toku prowadzonych postępowań o zwrot dotacji, a także, że wynika to z niewypłacenia dotacji z umowy (...), to w tym kierunku Sąd Okręgowy czynił ustalenia faktyczne oraz dokonywał oceny prawnej. Pomimo twierdzeń pozwu, że przeciwko Stowarzyszeniu w sposób nieuprawniony została wszczęta egzekucja, ostatecznie na rozprawie takie stanowisko nie zostało podtrzymane, a zatem nie było podstaw, aby aktualnie odnosić się do tak konstruowanej podstawy faktycznej. Tym niemniej można jedynie wskazać, że materiał dowodowy złożony w sprawie

nie daje podstaw do przyjęcia, że wszczęta egzekucja o zwrot dotacji, w zakresie których zapadły decyzje zobowiązujące do ich zwrotu, była nieuzasadniona, a przede wszystkim bezprawna.

Odnosząc się do zarzutów związanych z roszczeniem o zadośćuczynienie, podkreślić należy, że nie tylko nie doszło do naruszenia prawa procesowego w tym zakresie, ale także nie doszło do naruszenia prawa materialnego we wskazywany przez powoda sposób.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 16 listopada 2017 r. (V CSK 81/17, OSNC-ZD 2018/4/60): „brak podstaw do wyróżnienia, odrębnego w stosunku do dobrego imienia, dobra osobistego osoby prawnej w postaci wiarygodnego wizerunku.” Podzielając ten pogląd, Sąd Apelacyjny wskazuje, że przedmiotem oceny w tej sprawie może być jedynie naruszenie renomy (dobrego imienia) powoda, a w kontekście podawanej podstawy faktycznej – ocena, czy wydawane wobec powoda decyzje administracyjne oraz tok postępowania w sprawach zakończonych nimi, mógł naruszyć wskazane dobro osobiste powoda, podobnie jak niewypłacenie przyznanej dotacji.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał takiego naruszenia, zaś to jego obciążał w tym zakresie obowiązek dowodowy. Powód, jak wynika z jego twierdzeń, uznał, że do naruszenia dobra osobistego doszło przez samo wydanie decyzji o określonych treściach, niekorzystnych dla Stowarzyszenia. Wprawdzie podnosił, że chodzi też o „nierozpoznanie odwołań i nieustosunkowanie się do ich treści”, ale nie skonkretyzował, o które odwołania chodzi, zaś ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny jasno wskazuje, że wszelkie odwołania powoda w trybie administracyjnym, związane z dotacjami, które były objęte stanem faktycznym sprawy niniejszej, zostały rozpoznane. Słusznie więc Sąd Okręgowy oceniał jedynie, czy rzeczony decyzje i prowadzenie postępowania administracyjnego oraz niewypłacenie dotacji z umowy (...) naruszyło dobra osobiste powoda, prawidłowo przy tym przyjmując, że do naruszenie dóbr osobistych powoda nie doszło.

Uzupełniając stanowisko Sądu pierwszej instancji należy wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2002 r. (II CKN 167/01, nie publik.) wskazał, że decyzja administracyjna i jej uzasadnienie mogą stanowić bezprawne naruszenie dóbr osobistych, jeżeli decyzja podjęta została poza kompetencjami organu, który ją wydał lub nie w celu urzędowym albo bez podstawy prawnej. Powód nie powoływał takich okoliczności, co już przesądza o niezasadności żądania ochrony majątkowej z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Tym niemniej podkreślić należy, że do naruszenia dóbr osobistych danego podmiotu poprzez wydanie decyzji administracyjnej (czy także wszczęcia postępowania egzekucyjnego) mogłoby dojść jedynie w przypadku, gdyby przy jej podejmowaniu doszło do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, szczególnie poprzez wykroczenie poza cel i niezbędny zakres postępowania oraz rozstrzygnięcia bądź też poprzez użycie sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem postępowaniem, które naruszałyby przy tym dobre imię (renomę) podmiotu tego postępowania. Powód na tego typu uchybienia nie wskazywał, ale w ramach badania zastosowania prawa materialnego- art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c., Sąd Apelacyjny stwierdza, że brak podstaw do uznania, że decyzje administracyjne, których kopie znajdują się w aktach, zostały oparte o niewłaściwe przepisy, zapadły z naruszeniem procedur lub zostały podjęte przez niekompetentne organy. Nie zawierają one również żadnych sformułowań, które mogą być uznane za naruszające dobra osobiste powoda. Subiektywne przekonanie powoda, że wydane decyzje naruszały jego renomę, w tym mogły podważyć zaufanie do niego, nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy. Sama okoliczność, że były one niekorzystne, co skutkowało obowiązkiem zwrotu dotacji, nie daje podstaw do uznania, że naruszają one dobra osobiste Stowarzyszenia. Jednocześnie można zrozumieć, że mogły wywołać dyskomfort u osób wchodzących w skład organów osoby prawnej, lecz nie jest to wystarczające do przyjęcia naruszenia dóbr osobistych tej osoby prawnej. Nadto należy wskazać, że każda strona postępowania administracyjnego czy sądowego powinna się liczyć z tym, że jej żądanie może nie zostać uwzględnione. Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawarte w wyroku z dnia 25 kwietnia 2018 r. (I ACa 1056/17, Lex 2514527), że „choć art. 448 k.c. ma zastosowanie także do ochrony dóbr osobistych osób prawnych, to w przypadku osób prawnych inne są nieco kryteria naruszenia dóbr osobistych niż w przypadku dóbr osobistych osób fizycznych. O ile w przypadku osób fizycznych można analizować, czy trzeba brać pod uwagę subiektywne czy obiektywne kryteria naruszenia dóbr, to w przypadku osób prawnych decydujące, ale zarazem jedyne znaczenie mają obiektywne kryteria naruszenia dóbr osobistych. Osoby prawne nie mogą odczuwać tak jak ludzie wyrządzonej im krzywdy i wykluczone jest uwzględnianie w tym względzie ujemnych odczuć osób tworzących

substrat osobowy osoby prawnej. Świadomość własnej wartości czy szacunek dla samego siebie wymaga zdolności do subiektywnego postrzegania swojego istnienia. Takie odczucia w zasadzie nie mogą znaleźć zastosowania w przypadku osoby prawnej”. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 24 września 2008 r. ( II CSK 126/08, OSNC-ZD 2009/2/58). Akceptując powyższe poglądy Sąd Apelacyjny stwierdza, że w ustalonych w sprawie niniejszej okolicznościach nie można przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodowego Stowarzyszenia, w każdym razie powód tego nie udowodnił, co słusznie przyjął Sąd Okręgowy. Nie można także mówić, aby niewypłacenie powodowi dotacji z umowy nr (...) stanowiło naruszenie dóbr osobistych powodowego Stowarzyszenia. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji tylko wyjątkowo może dojść do naruszenia dóbr osobistych poprzez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane działaniem bezprawne, a wyrządzenie szkody w ramach istniejącej więzi obligacyjnej może prowadzić do zbiegu odpowiedzialności z reżimem deliktowym, gdy dłużnik naruszy swym postępowaniem nie tylko obowiązki wynikające z wcześniejszego stosunku obligacyjnego, lecz także powszechnie ustalone reguły prawidłowego postępowania (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1964 r., II CR 540/63, OSNC 1965, nr 2 poz. 32 czy z 28 czerwca 1972 r., II CR 218/72, OSNCP 1972, nr 12 poz. 228).

Marginalnie tylko można wskazać, że nawet wówczas, gdy Sąd orzekający stwierdza naruszenie dóbr osobistych, nie ma obowiązku- w świetle jednoznacznego brzmienia art. 448 k.c.- uwzględnienia roszczeń majątkowych z tym związanych.

Z tych wszystkich względów apelacja powoda w odniesieniu do żądania ochrony majątkowej z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda była nieuzasadniona.

Również nieuzasadniona była apelacja powoda co do roszczenia odsetkowego w zakresie żądania jego uwzględnienia za wcześniejszy okres, jak i w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zasadny był jedynie zarzut i wniosek wskazujący na pominięcie przez Sąd Okręgowy, że od dnia 1 stycznia 2016 r. zasądzone winny być odsetki ustawowe za opóźnienie, a to w świetle zmiany przepisów w tym zakresie.

Zważywszy na to, że również pozwany zaskarżył wyrok w zakresie kosztów procesu oraz co do zasady- roszczenia o wypłacenie dotacji podnosząc zarzut przedawnienia, obie apelacje należy rozpoznać w tych zakresach łącznie.

Niezasadna była apelacja pozwanego, gdy zarzuca przedawnienie roszczenia o wypłatę dotacji.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, prezentowanego także przez pozwanego, że umowa z dnia 28 maja 2004 r. nr (...) może być kwalifikowana jako umowa o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c., pomimo wskazania w niej, że pozwany „zleca” zadanie powodowemu Stowarzyszeniu, na którego realizację została przyznana dotacja. W konsekwencji brak podstaw do przyjmowania, że roszczenie o wypłacenie dotacji na podstawie tej umowy przedawniałoby się w terminie określonym art. 751 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Wobec czego nie doszło do naruszenia powyższych przepisów ani art. 118 k.c. w odniesieniu do roszczenia o dotację. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że udzielenie dotacji na podstawie umowy nr (...) nastąpiło na podstawie art. 118 ustawy o finansach publicznych w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy dnia 28 maja 2004 r. i to przepisy tej ustawy oraz uchwały Rady (...) W. z dnia 16 stycznia 2003 r. (...) stanowiły podstawę do zawarcia rzeczonyj umowy. Jak więc z tego wynika umowa została zawarta na mocy przepisów szczególnych i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu (art. 750 k.c.). Niewątpliwie zaś w kwestiach nieuregulowanych umową strony przewidziały zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego, w tym także o przedawnieniu roszczenia. Powyższe przesądza, że do przedawnienia roszczenia o zwrot dotacji miał zastosowanie art. 118 k.c., co słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji i termin ten wynosił 10 lat. Zwrócić należy uwagę, że przepis ten został zmieniony art. 1 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy –Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.1104), a w świetle art. 5 ust. 1 tej ustawy do roszczenia powoda o wypłacenie dotacji z umowy nr (...) zastosowanie znajdzie przepis art. 118 w nowym brzmieniu, gdyż nie zachodzi wyjątek z art. ust. 2 zdanie drugie ustawy zmieniającej, gdyż przedawnienie tego roszczenia według nowego brzmienia art. 118 k.c. nastąpiłoby wcześniej niż według przepisów dotychczasowych (tj.

31 grudnia 2020 r., nie zaś 13 lutego 2024 r.- po przerwaniu przez wniesieniu pozwu 10 -letni termin przedawnienia biegł na nowo).

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że wbrew stanowisku pozwanego, art. 751 k.c. nie mógłby znaleźć zastosowania do żądania wypłaty dotacji, bowiem świadczenie to nie ma charakteru wynagrodzenia ani roszczenia o zwrot wydatków, o jakich mowa w tym przepisie. Dotacja stanowi dofinansowanie zadania lub celu i tylko na to może zostać spożytkowana, nie stanowiąc wynagrodzenia za wykonane czynności podmiotu ani zwrotu kosztów poniesionych przez dany podmiot, który z dotacji korzysta przy wykonaniu umowy.

Jednocześnie w ocenie Sądu Apelacyjnego za ugruntowane należy uznać stanowisko judykatury, że roszczenie o wypłacenie dotacji co do zasady, jako świadczenia, które nie jest świadczeniem okresowym, przedawnia się z upływem 10 lat. Tego typu orzecznictwo powstało w związku z procesami o wypłatę dotacji zarówno ze środków unijnych, rządowych jak i samorządowych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r. , IV CSK 531/13, Lex nr 1504576 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2016 r. , I ACa 897/16, Lex nr 2233052.), zatem nie ma podstaw do różnicowania praw podmiotów uprawnionych do występowania o dotacje np. z uwagi na sformułowania umowy stron.

Zarzuty zatem strony pozwanej naruszenia art. 750 w zw. z art. 751 i art. 118 k.c. , ale także art. 233 § 1 k.p.c. stawiane w kontekście wadliwej oceny, że powód nie prowadzi stale działalności na rzecz osób niepełnosprawnych były niezasadne.

Jak jednak już wyżej wskazano Sąd odwoławczy z urzędu bada prawidłowość zastosowania prawa materialnego, nawet bez stosowanych zarzutów stron. W tym kontekście należy wskazać, że jakkolwiek roszczenie o wypłatę dotacji nie uległo przedawnieniu, to przedawnieniu uległo roszczenie o zapłatę odsetek, co umknęło Sądowi pierwszej instancji, a także pozwanemu. Za ugruntowane bowiem należy uznać stanowisko, że odsetki z chwilą ich powstania uzyskują byt samoistny, niezależny od długu głównego. Roszczenie uboczne obejmujące odsetki cechują własne reguły powstania, wymagalności i przedawnienia. Roszczenie o odsetki za opóźnienie bez względu na to z jakim roszczeniem głównym pozostaje w związku-jest roszczeniem o świadczenie okresowe -art. 118 k.c. Decydujące jest w tym zakresie, że czynnik czasu determinuje rozmiar świadczenia odsetkowego. Świadczenie to narasta okresowo, a jego ostateczna wysokość nie daje się z góry określić, gdyż nie jest wiadome, kiedy nastąpi zapłata całości lub części kwoty głównej. (np. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005 nr 9 poz. 149 czy wyrok Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CKN 369/00, Lex nr 52358). Wobec powyższego, skoro pozwany podniósł zarzut przedawnienia w toku procesu przed Sądem Okręgowym, nawet nie wskazując na przedawnienie roszczenia odsetkowego, Sąd ten winien rozważyć czy i w jakim zakresie dochodzone przez powoda roszczenie uległo przedawnieniu. Niewątpliwie roszczenie o zapłatę odsetek od dotacji w kwocie 20 000 zł uległo przedawnieniu za okres powyżej 3 lat przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanemu, co nastąpiło 13 lutego 2014 r. (przyznane przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew).

W powyższym zakresie apelacja strony pozwanej okazała się uzasadniona, a jak wskazano wyżej uzasadniona była apelacja powoda co do rodzaju odsetek. W konsekwencji skutkowało to zmianą wyroku poprzez oddalenie roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych za okres od dnia 2 czerwca 2005 r. do dnia 13 lutego 2011 r. oraz sprecyzowaniem rodzaju odsetek od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W konsekwencji niezasadna była apelacja strony powodowej zmierzająca do zasądzenia odsetek za jeszcze wcześniejszy okres niż zasądzone przez Sąd Okręgowy, zarzucająca naruszenie art. 359 § 1 i 2 k.c. , zaś zasadna była apelacja powoda zarzucająca naruszenie art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez nie zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.

Niezasadne były obie apelacje w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez Sąd Okręgowy zarzucające naruszenie art. 102 k.p.c.

Wskazać należy przede wszystkim, że podstawową zasadą ponoszenia kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z tą regulacją, strona przegrywająca sprawę winna dokonać zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie, kosztów procesu. Wyjątek od powyższej regulacji stanowi art. 102 k.p.c., który przełamuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i na zasadzie słuszności pozwala, wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążanie jej w ogóle kosztami. Z tych też względów nie należy tego przepisu interpretować rozszerzająco. Skorzystanie z regulacji zawartej w art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zakwalifikowanie przypadku, jako szczególnie uzasadnionego", zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena musi jednakże uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie. W tej sprawie odwołując się do poglądów orzecznictwa, Sąd Okręgowy uwzględnił zarówno sytuację materialną powoda, w tym sytuację, w jakiej znalazł się wytaczając tę sprawę, jak również swoisty charakter tej sprawy. Zarzuty obu apelacji nie podważają skutecznie oceny Sądu pierwszej instancji, że powód powinien ponieść część kosztów procesu (50%). Niewątpliwie strona wytaczając proces winna rozważyć zasadność i wysokość formułowanych roszczeń wobec poszczególnych podmiotów, szczególnie w sytuacji domagania się ochrony majątkowej z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Nie ma więc podstaw-pomimo, że powodem w tej sprawie jest Stowarzyszenie o szczytnej działalności- aby odstępować od obowiązku obciążania go kosztami w całości. Również klóci się z poczuciem sprawiedliwości obciążanie powoda całością kosztów, które winien ponieść zważywszy na rozmiar przegranej, jak również fakt, że dopiero na ostatnim etapie procesu pozew został odrzucony w części.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oddalając częściowo roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych i precyzując ich rodzaj od 1 stycznia 2016 r. , a w pozostałym zakresie obie apelacje oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że w postępowaniu odwoławczym powód zweryfikował swoje stanowisko w zakresie żądania majątkowego, ograniczając nie tylko kwotę, ale również żądając we wnioskach apelacyjnych zadośćuczynienia jedynie od (...) W. oraz że w istocie w przeważającej części zarzuty obu apelacji nie zostały uwzględnione, były one co do zasady chybione, zaś korekta orzeczenia Sądu pierwszej instancji wynikała z uwzględnienia w kontekście zarzutu przedawnienia- w ramach badania z urzędu zastosowania prawa materialnego -przedawnienia roszczenia odsetkowego w części, na co pozwany uwagi nie zwrócił oraz sprecyzowania rodzaju odsetek ( z apelacji powoda). W konsekwencji zaś stosunkowego rozdzielenia kosztów, kosztami postępowania apelacyjnego w części należałoby obciążyć powoda. Biorąc pod uwagę nie tylko sytuację materialną powoda, ale także charakter prowadzonej przez Stowarzyszenie działalności, jak również wspomniane wyżej specyficzne okoliczności postępowania apelacyjnego i uwzględnienie każdej apelacji w nieznaczącej części w zakresie roszczenia odsetkowego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, który daje podstawę do skorzystania z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. wobec powoda w postępowaniu odwoławczym, również w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa. Wyeksponować bowiem trzeba, iż decyzja sądu kwalifikująca określone okoliczności sprawy jako ów szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c., oparta jest na swobodnym uznaniu sędziowskim, kształtowanym własnym przekonaniem oraz poczuciem sprawiedliwości odnotowywanymi przez sąd w danej sprawie.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Beata Byszewska Joanna Wiśniewska-Sadowska